Druga połowa maja w świetlicy przywitała nas Dniem Matki. Z tej okazji, porozmawialiśmy sobie trochę o naszych ukochanych Mamach, oraz o tym, jak powinniśmy się zachowywać, aby Dzień Matki nieformalnie trwał przez cały rok. Oprócz tego, układaliśmy aforyzmy i wierszyki dla Mam. A gdy Mamy już się nacieszyły swoim świętem, to jaki nastąpił dzień niedługo potem? … Oczywiście! – Dzień Dziecka! Z tej ważnej okazji analizowaliśmy zarówno swoje prawa, jak i obowiązki, takie jak prawo do obrony, poczucia wartości i dumy, czy obowiązek szacunku do uczuć innych ludzi. Poznaliśmy też prawo do obrony własnych granic, czyli zdefiniowaliśmy rzeczownik „asertywność”. Kolejny tydzień stał pod znakiem ruchu i sportu, tak więc staraliśmy się jak najwięcej czasu spędzać na świeżym powietrzu, bo przecież „świetliczaki się ruszają, gdyż wiedzą, że o zdrowie dbać mają!” Odbył się Świetlicowy Turniej Ruchowy, oraz Świetlicowy Dzień Sportu. W przedostatnim tygodniu szkoły, rozmawialiśmy
o podróżach i o tym, dlaczego i jak one nas kształcą. Wyjechaliśmy wirtualnie na „Wyspę Marzeń”, gdzie bawiliśmy się w „łapanie marzeń”. W ostatnim tygodniu pracy, jak co roku, rozmawialiśmy o bezpieczeństwie podczas wakacji
i o tym, jak sprawić , aby nasz letni odpoczynek był bezpieczny dla nas i naszych najbliższych bez względu na destynację, jaką wybierzemy za cel podróży. Nie mogło zabraknąć też rozmów o naszych ukochanych Tatusiach i ich dniu, który w tym roku wypada dokładnie dwa dni po zakończeniu roku szkolnego. Na deser natomiast otrzymaliśmy finalistów konkursu na „Wzorowego Świetliczaka”. Zaszczytne tytuły w tym semestrze otrzymali: Oleńka Nowak
z klasy 1a , Emilka Wencel z klasy 2b, oraz Oliwier Kania z klasy 3a. Ten ostatni był nawet odpowiedzialny za dwie tury konkursu układania kostki Rubika, za co kłaniamy się pięknie i bardzo doceniamy taką inicjatywę i zaangażowanie. Przypominając i cytując hasło z tygodnia, poświęconego zainteresowaniom, „każdy jakieś hobby ma, każdy ma jakiegoś bzika”, a więc czy to z kostką Rubika w ręku, czy z czymkolwiek innym, żegnamy się z uśmiechem na twarzy, gdyż
w wakacje będzie mnóstwo czasu na ułożenie niejednej kostki, przeczytanie niejednej książki i zrealizowanie niejednego marzenia. Widzimy się we wrześniu!